

Sygnatura akt VI Ka 107/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 maja 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Jolanty Mandziej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r.

sprawy **P. Z., syna W. i E.**

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 listopada 2013 r. sygnatura akt IX K 1064/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla wyrok w zaskarżonej części co do oskarżonego P. Z. i w tym zakresie sprawę tego oskarżonego przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 107/14

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 9 maja 2014r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 28 listopada 2013r., w sprawie o sygn. IX K 1064/12, uznał oskarżonych P. Z. i W. Z. za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniach 16-17 marca 2012r. w P., dokonali włamania poprzez wycięcie kraty w oknie i wyłamanie drzwi wejściowych do budynku schroniska drogowego, skąd następnie zabrali w celu przywłaszczenia kratę z okna o wartości około 150 złotych, metalowy grzejnik o wartości około 150 złotych, powodując łączne straty w wysokości ok. 300 złotych na szkodę (...) S.A. (...)w K. Rejon G., przy czym W. Z. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 kk, tj. występku z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, a w stosunku do W. Z. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 2 kk i za to wymierzył oskarżonemu P. Z. karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a oskarżonemu W. Z. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W dalszej części wyroku na mocy art.

69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu P. Z. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił i ustalił okres próby 3 lat. Nadto na mocy art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci łomu, zarejestrowanego w magazynie dowodów rzeczowych pod poz. 192/12. Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu stosowne wynagrodzenie brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. Z. z urzędu oraz zwolnił obu oskarżonych z obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Wyrok ten zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego P. Z. jego obrońca, który zarzucił wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść przez uznanie, że oskarżony jest winny popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt 1 zaskarżonego wyroku, podczas gdy z okoliczności sprawy nie wynika, aby oskarżony dokonał kradzieży z włamaniem na szkodę (...) S.A.;
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk, sprowadzającą się do przypisania sprawstwa oskarżonemu w wyniku jednostronnej i nie uwzględniającej wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego P. Z. okazała się zasadna na tyle, że w wyniku jej wywiedzenia zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Koniecznym stało się zatem uchylenie wyroku w zaskarżonej części co do oskarżonego P. Z. i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Rację ma skarżący, iż zaskarżony wyrok zapadł z obrazą przepisu prawa procesowego - art. art. 7 kpk, ale także art. 410 kpk i art. 366 kpk, które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Ocena dowodów, by pozostawała pod ochroną odpowiednich przepisów kodeksu postępowania karnego, oparta być musi o całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności, zarówno dla oskarżonego korzystnych, jak i tych, które oskarżonego mogą obciążać. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku winny natomiast zawierać odniesienie do wszystkich tych okoliczności, odzwierciedlając proces rozumowania Sądu, prowadzący do wydania wyroku. Jak wielokrotnie stwierdzano w judykaturze, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego wtedy, gdy jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu (zob. post. SN z dnia 18 I 2007r., III KK 271/06, OSNKW 2007/1/9). Tymczasem Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a także nie wziął pod rozwagę oraz nie poddał należytej analizie i ocenie całokształtu materiału dowodowego, pomijając w tej mierze również istotną jego część. W konsekwencji ustalenia faktyczne i ocena prawna zachowania oskarżonego, zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku nie były pełne ani wyczerpujące, a to z kolei powodowało, iż wydany wyrok należało uznać w tym zakresie za wadliwy.

Wskazać na wstępie zatem należy, że Sąd I instancji, przypisując sprawstwo czynu realizującego znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 kk obu oskarżonym, w pisemnych motywach swojego wyroku czyni ustalenia wskazujące jakoby obaj oskarżeni - ojciec i syn Z., działając wspólnie i w porozumieniu, w okresie dwóch ustalonych dni, dokonali włamania do budynku schroniska drogowego, zabierając stamtąd określone przedmioty. Sąd dokonując tych ustaleń posługuje się terminami: wycięli oni kratę, wyłamali drzwi wejściowe, sprzedali kratę, wrócili do pomieszczeń, dokonali zaboru, choć przyznaje także, że naocznego świadka tegoż zaboru w istocie nie udało się ustalić w toku postępowania. Oczywistym jest, że oskarżony (dla przyjęcia jego sprawstwa) nie musiał sam wypełnić wszystkich znamion czasownikowych zarzucanego mu czynu, jednak analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd nie dowodzi w sposób nie budzący wątpliwości, na czym miałyby polegać ewentualna rola oskarżonego wynikająca z zawartego poprzedniego porozumienia sprawczego.

Prawdą jest, że kluczowym świadkiem niniejszego postępowania jest M. Z.; to on, jako jedyny, widział obu oskarżonych w dniu 16 marca 2012r. około godziny 14.00, kiedy udawali się oni w kierunku budynku schroniska drogowego, ciągnąc za sobą dwukołowy wózek. Jak wynika z jego relacji, mężczyźni ci w momencie kiedy podchodzili do tego budynku rozłączyli się, później zaś już tylko, gdy po usłyszeniu hałasów dobiegających z tamtej strony udał on się tam, widział starszego z oskarżonych, który wyciągał przez okienko piwniczne grzejnik przywiązany do liny. Oskarżonego P. Z. świadek tego dnia już nie widział, natomiast ojciec świadka - Z. Z. (2) – po powrocie z pracy i udaniu się w rejon zdarzenia, około godziny 15.00, ujawnił tylko wyciętą kratę w oknie piwnicy i przygotowany w piwnicy do wyniesienia metalowy grzejnik. Gdzie zatem w tym czasie był oskarżony i na czym miała polegać jego rola w całym zdarzeniu, tego Sąd Rejonowy już nie ustalił. W szczególności wydaje się mało szczegółowe przesłuchanie w tym przedmiocie M. Z.. Mężczyźni podchodząc do budynku mieli się rozłączyć, co jednak to oznaczało, tego już Sąd meriti nie ustalił zadając szczegółowe pytania i dociekając, czy świadek owych mężczyzn nadal obserwował. Istotne jest zatem, czy oskarżony P. Z. w ogóle oddalił się stamtąd, a jeżeli nie to gdzie się udał, czy za budynek, czy też możliwym jest, że do jego wnętrza (do piwnicy). Oczywiście dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji będzie miał na uwadze także znaczną wagę takiego grzejnika (wszak z dołączonej do akt faktury, dokumentującej fakt sprzedaży przez W. Z. w dniu 17 marca 2012r. grzejnika wynika, że miał on ważyć 117 kg), a tym samym rozważy, czy W. Z., którego widział M. Z., był w stanie sam taki grzejnik zdemontować, a następnie wyciągnąć na linie z piwnicy, przy uwzględnieniu, że na wózku był już wcześniej załadowany złom. Dopiero takie drobiazgowo przesłuchanie tego kluczowego świadka, w powiązaniu z powyższym dokumentem, da podstawy do poczynienia ustaleń dot. ewentualnej roli pełnionej przez oskarżonego w czasie inkryminowanego czynu, bowiem z treści samych faktur oraz zeznań Z. W. wynika, iż w dniach 16-17 marca 2012r. klientem jego skupu był jedynie W. Z., częściej od syna oferujący mu złom do sprzedaży.

Ponownie przeprowadzając w całości postępowanie dowodowe Sąd I instancji nadto zwróci uwagę na dwie kolejne istotne, a niewyjaśnione okoliczności. Otóż ze złożonych na rozprawie przez W. Z. wyjaśnień wynika, że widniejące na fakturze z dnia 16 marca 2012r. i przez niego sprzedane krata i rurki miał on wcześniej znaleźć na śmietniku, podczas gdy przedstawiciel podmiotu pokrzywdzonego okazaną mu kratę rozpoznał bez wątplenia jako tę pochodzącą z okna piwnicy. Nikt jednak nie zauważył, że gdy wczytać się w treść protokołu oględzin miejsca, sporządzonego w dniu 17 marca 2012r., to istotnie jedno z okien piwnicznych (trzecie patrząc od prawej strony budynku) miało wyciętą kratę i było otwarte, jednak wycięta krata miała stać wewnątrz piwnicy. Nadto z tego samego protokołu wynika też, że drzwi prowadzące do budynku nie zostały wcale uszkodzone, były zamknięte i zabezpieczone kratami, zaś dokonujący oględzin, w towarzystwie J. J., do budynku weszli przez otwarte okno piwniczne, po wejściu zaś po schodach, na parterze, ujawniono otwarte drzwi wejściowe do części mieszkalnej, bez uszkodzenia zamków. Powyższe informacje zdają się nie potwierdzać zatem dokonanych przez Sąd orzekający ustaleń odnośnie wyłamania drzwi wejściowych do budynku schroniska, ale także i kradzieży stamtąd kraty okiennej, a zatem bez wątplenia powyższe okoliczności wymagają szczegółowych ustaleń poprzez ponowne przesłuchanie J. J., ewentualnie także M. M. celem ustalenia rozmiarów ujawnionej w piwnicy kraty (ta ujawniona w skupie złomu miała bowiem rozmiary 105/80 cm).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, że ocena wiarygodności wyjaśnień obu oskarżonych i zeznań świadków przeprowadzona przez Sąd I instancji nie była przekonująca i dlatego wyrok w zaskarżonej części co do oskarżonego P. Z. uchylił i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym Sąd przeprowadzi ponownie dowody i ustali, czy oskarżony brał udział w popełnieniu przestępstwa włamania, a jeżeli tak, to na czym polegała jego rola w przestępczym działaniu, wynikająca z uprzedniego porozumienia ze współsprawcą W. Z.. Na marginesie jedynie należy zauważyć, iż oskarżony do kontroli drogowej, kiedy to jechał w stanie nietrzeźwości rowerem, został zatrzymany dopiero nocą 17 marca 2012r. o godzinie 23.50, a zatem ta okoliczność nie mogła w żaden sposób wpływać na wyłączenie jego odpowiedzialności za czyn objęty aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, co zresztą słusznie podkreślał Sąd orzekający. Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.